

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Lulemino
“Jak z Bajki” z siedzibą w Luleminie
76-251 Kobylnica, Lulemino 22a
stopfermie@lulemino.pl

Lulemino, 26 lutego 2023 r.



PETYCJA

Adresat Petycji:

1. Wójt Gminy Kobylnica;
2. Marszałek Województwa Pomorskiego;
3. Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Wód Polskich;
4. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny;
5. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi;
6. Minister Klimatu i Środowiska;
7. Rzecznik Praw Obywatelskich.

Treść petycji:

Na podstawie art. 2 ustawy z 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2018.807.tj.) w imieniu mieszkańców sołectw Lulemino i Kuleszewo w gminie Kobylnica wnosimy petycję w przedmiocie inwestycji pn. “Budowa Gospodarstwa drobiarskiego o kierunku chów kur niosek wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną na działkach o numerach ewidencyjnych 295, 297, 299 w m. Kuleszewo, gm. Kobylnica”.

W związku z planami budowy pięciu kurników, my – mieszkańcy wsi Lulemino kategorycznie sprzeciwiamy się powstaniu oraz funkcjonowaniu tego typu obiektów w naszym sąsiedztwie. Protest ten motywujemy troską o nasze zdrowie i bezpieczeństwo, dbałością o środowisko przyrodnicze oraz szeroko pojęty rozwój naszej „Małej Ojczyzny”.

Działając w interesie publicznym osób, które podpisały się pod przedłożoną petycją, żądamy od Wójta Gminy Kobylnica oraz innych instytucji decyzyjnych w niniejszej sprawie, dla których dobro mieszkańców i przyrody winno stanowić priorytet, dostrzegą racje naszej społeczności, poprą protest i nie dopuszczą do realizacji inwestycji przez firmę Inwestora - Adkonis Ferma Kur Sp. z o.o. z siedzibą w Kwakowie przy ul. Słupskiej 1.

Inwestor - Firma Adkonis Ferma Kur Sp. z o.o. z siedzibą w Kwakowie przy ul. Słupskiej 1, planuje zbudować przemysłową fermę drobiu na ponad 530.000 kur niosek na działkach w Otulinie Parku Krajobrazowego "Dolina Słupii" i obszarów Natura 2000 - w bliskim sąsiedztwie naszych domów i rzeki Kwaczy. Lulemino to wieś, która od 1947 r. tworzy zwartą społeczność liczącą ponad obecnie

120 osób, w tym blisko 30 dzieci, które stanowią demograficzną przyszłość regionu. Inwestor reprezentuje interesy jednej rodziny.

W procesie uzyskania decyzji środowiskowej oraz starając się o warunki zabudowy inwestor pominął wpływ tak ogromnej inwestycji na stan pobliskiej rzeki, która przepływa przez naszą wieś, nie uwzględnił natężenia ruchu pojazdów ciężarowych, który będzie przebiegał bezpośrednio przy naszych zabudowaniach oraz i stanu dróg wraz z przepustem, kompletnie zignorował środowisko kulturowe naszej okolicy, które budujemy wspólnie od pokoleń.

Przedstawione przez inwestora dane i obliczenia są niespójne, zawierają błędy i nie znajdują poparcia w badaniach naukowych oraz przeczą zdrowemu rozsądkowi. Stroną społeczną w procesie decyzyjnym została pominięta - nikt z mieszkańców nie został uznany jako strona postępowania, chociaż inwestycja znajduje się od 500 do 1000 metrów od naszych zabudowań.

Obecnie zmagamy się ze skażeniem wody pitnej w miejscowości Lulemino. Mamy podstawę zatem sądzić, że w razie pomoru ptaków, złego składowania pomiotu kurzego istnieje duże ryzyko wystąpienia nie tylko skażenia, ale może dojść do wystąpienia epidemii i zagrożenia dla życia i zdrowia ludzi.

Żądamy profesjonalnej weryfikacji argumentów i raportów przedstawionych przez inwestora. Jest dla nas niepojęte jak ferma na ponad pół miliona kur „*Nie spowoduje niekorzystnych oddziaływań na środowisko i zdrowie ludzi*” oraz „*(...) nie będzie miało wpływu na dobra materialne*” i „*nie będzie miało wpływu na stan gruntu*”.

Żądamy także wyjaśnień w zakresie dokonanej przez inwestora samowoli budowlanej - rozpoczęcia budowy jednego z kurników kilka miesięcy przed uzyskaniem decyzji o warunkach zabudowy (aktualnie decyzja jest nieprawomocna, zaskarżona w Samorządowym Kolegium Odwoławczym) oraz wyciągnięcia konsekwencji ze skażenia ujęcia wody w Luleminie i zasadności poniesionych kosztów ze środków publicznych - biorąc pod uwagę, że za skażenie odpowiada podmiot prywatny składujący nielegalnie pomiot kurzy w pobliżu ujęcia wody.

Planowana ferma przemysłowa będzie przez najbliższe dziesięciolecia źródłem emisji olbrzymiej ilości gazów, w tym amoniaku, siarkowodoru, pyłów zawieszonych oraz wielu innych toksycznych substancji. Zapachy pochodzące z rozkładu martwej materii organicznej oraz odchodów zwierzęcych mogą wywoływać podrażnienia błon śluzowych nosa, oczu i gardła, ból głowy, nudności, biegunkę, kaszel, duszności, i stres. Wielokrotna oraz wydłużona ekspozycja na drażniące substancje zapachowe ma destrukcyjny wpływ na psychikę. Te trucizny latami, nieprzerwanie będą uwalniane do naszej okolicy - na nasze posesje, nasze domy, do płuc naszych i naszych dzieci. Przemysłowe fermy drobiu są również źródłem wielu wirusów, ptasich szczepów, oraz ptasiej grypy. Nie godzimy się na zatrucie powietrza, którym oddychamy, wody, którą pijemy i ziemi na której mieszkamy.

Droga dojazd nie są dostosowane do przyjęcia planowanych przez Inwestora tonowych pojazdów ciężarowych. Droga prowadząca do fermy przebiega przez środek wsi, bezpośrednio przy zabudowanych zabudowaniach i jest odcinkiem popularnego w okolicy szlaku rowerowego. To jest wąska lokalna droga – pozbawiona pobocza, chodników i przejść dla pieszych - ruch tysięcy ciężkich pojazdów (transport kurczaków, paszy, zboża, słomy, jajek, opakowań, obornika itp.) - będzie stanowić zagrożenie w ruchu drogowym, a przede wszystkim dla rowerzystów i pieszych. Związany z fermą transport oznacza także gigantyczną emisję spalin uwalnianych wprost pod naszymi oknami a także wzrost hałasu, wibracji i w perspektywie uszkodzenia lokalnej, nieprzystosowanej do takiego ruchu infrastruktury drogowej. **Nie zgadzamy się na drastyczne obniżenie bezpieczeństwa nas i naszych dzieci dla zaspokojenia potrzeb inwestora.**

Kondycja finansowa firmy Adkonis Ferma Kurs Sp. z o.o. i historia jego strat (wg raportów KRS) również budzą obawy co do możliwości wywiązania się ze wszystkich kosztownych zobowiązań. Już teraz niewłaściwe przyzwanie kurzego pomiotu przez inwestora spowodowało skażenie ujęcia wody. Instalowane są filtry, które mają zmniejszyć stężenie szkodliwych azotanów. Koszt nielegalnych działań inwestora został przeniesiony wprost na podatnika i skutki likwidowane są za pieniądze publiczne. **Pozwolenie na dalszy rozwój takiej działalności jest wbrew interesom publicznym i wprost wpływa na zdrowie mieszkańców.**

Bliskość hodowli i towarzyszące im odory, plagi much, hałas oraz możliwość skażenia lokalnego środowiska, deprecjonują większość atutów dla rozwoju naszej miejscowości. Wszystkie te uciążliwości znacząco obniżają atrakcyjność okolicy, możliwości rozwoju lokalnej agroturystyki, rekreacji i turystyki oraz innych form przedsiębiorczości. Szans na istnienie nie mają również gospodarstwa ekologiczne. Podejmowanymi przez mieszkańców Lulemina działaniami ekologicznymi oraz poprzez inicjatywy lokalne mające na celu zwiększenie atrakcyjności wsi poprzez zachowanie jej walorów kulturowych i przyrodniczych, pretendujemy do grona czystych wsi zrównoważonego rozwoju. To są aspekty nie do przecenienia w perspektywie rozwoju naszego sołectwa i niezwykle istotne z punktu widzenia rozwijanych inicjatyw społecznych. Wizja rekreacji i odpoczynku wiązana z parkiem wiejskim w centrum naszej miejscowości, stanie pod znakiem zapytania.

Wartość nieruchomości i ziemi wokół fermy spadnie. Budowa fermy wyklucza dalszą rozbudowę budownictwa jednorodzinne. Wszystko to będzie miało wpływ na materialny i społeczny status okolicznych mieszkańców. Kto zrekompensuje posiadaczom działek straty materialne spowodowane spadkiem ich cen z racji uciążliwego sąsiedztwa planowanej inwestycji - kurników.

Nie zgadzamy się aby inwestycja odbywała się naszym kosztem.

Również gmina odczuje negatywne skutki funkcjonowania na swoim obszarze fermy przemysłowej: zanieczyszczenie środowiska, niszczenie dróg, zahamowanie rozwoju turystyki, brak zainteresowania ze strony potencjalnych inwestorów z innych sektorów gospodarki. Inwestycja nie

przyniesie żadnych korzyści finansowych dla budżetu gminy. Ta inwestycja przyniesie straty dla gminy i jej mieszkańców - nie ma żadnego uzasadnienia ekonomicznego, społecznego ani wizerunkowego.

Zdaniem inwestora to przedsięwzięcie rolnicze w ramach "zabudowy zagrodowej" zgodne z tradycją rolniczą, nieszkodliwe i całkowicie zgodne z prawem. Ferma na ponad pół miliona kur w klatkach to nie jest rolnictwo - to jest uciążliwy przemysł. Rozpoczęcie przez inwestora budowy kilka miesięcy przed otrzymaniem decyzji o warunkach zabudowy nie jest zgodne z prawem - to przestępstwo: samowola budowlana. Oświadczenie, że przedsięwzięcie na taką skalę przez podmiot: spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością to "zabudowa zagrodowa" rolnika indywidualnego - to naciąganie przepisów w celu uzyskania korzystniejszych decyzji - w tym podatkowych.

Zdecydowanie sprzeciwiamy się tej destrukcyjnej inwestycji i wzywamy władze do poszanowania naszych praw obywatelskich płynących wprost z Konstytucji zgodnie, z którą:

"Ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych. Władze publiczne powinny wspierać działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska. Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom. Władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska."

Zwracamy się z prośbą o wzięcie pod uwagę silnego oporu społecznego wobec planowanej inwestycji. Mamy prawo domagać się aby nasz głos nie został zignorowany w procesach decyzyjnych, które wprost wpłyną na jakość naszego zdrowia, życia, majątku i stanu środowiska. Oczekujemy wyjaśnień dlaczego interesy jednej rodziny stojącej za spółką inwestora zostały postawione wyżej ponad interesy setek mieszkańców okolicznych miejscowości.

Mieszkańcy i właściciele nieruchomości we wsi Lulemino, Kuleszewo goście odwiedzający Lulemino, Kuleszewo oraz inne osoby zainteresowane popierające petycję według załączonej listy.

Wyrażamy zgodę na ujawnienie danych podmiotu wnoszącego petycję.

Podpisy osób upoważnionych do reprezentowania Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Wsi Lulemino "Jak z Bajki" z siedzibą w Luleminie:

Przedstawiciel stowarzyszenia
Anna...Todes...Kandos

Członek stowarzyszenia

